

# Jednodniówka

# Nr. 4

# bezokolicznościowa

# Szczecin

27.1.83r.

## ZDOBYCZE STANU WOJENNEGO

Podsumujemy dokonania stanu wojennego; rozwiązano "Solidarność" i odebrano robotnikom prawo do wolnych związków, rozwiązano "Solidarność" wsielską i pozbawiono rolników prawa do jakiegokolwiek związku, wprowadzono ogromną podwyżkę cen, dramatycznie obniżając stopę życiową Polaków, ukrócono łeb redzącym się samorządom robotniczym, zastopowano reformę gospodarstwa, uchwalono pakiet ustaw / o pasożytach, o nieletnich, o alkoholikach, o leczeniu psychiatrycznym/, których istota - przy pozorach zgodności z interesem społecznym - sprowadza się do zwiększenia liczby środków potrzebnych do gnojenia niepokornych, zduszenie względnej swobody środków masowego przekazu / bez anulowania ustawy o cenzurze /; oczyszczono w mniejszym lub większym stopniu sytuację na najbardziej niewralgicznych odcinkach; propagandy / rozwiązano SDP, gruntowna czystka w redakcjach; likwidacja niezależnych organizacji studenckich,

uchwalenie zmienionej ustawy o szkolnictwie, /rugi wybranych rektorów, czystki w uczelniach/, oświaty, nauki, kultury, wymieniono sporą część sypiącego się, niepewnego aparatu partyjnego na nową pewniejszą klikę partyjno-wojskową, ściśle powiązaną z interesami obecnej władzy, wymieniono wielu dyrektorów przedsiębiorstw na ślepych wykonawców poleceń z góry, zadano ciężkie ciosy przedsiębiorstwom środowiskiem opozycyjnym.

Bilans choć pobieżny, zaiste imponujący. Żadna dotychczasowa ekipa nie może poszczycić się taką liczbą dokonań w tak krótkim czasie. Stworzono podstawy prawno-organizacyjne dla rozkwitu totalitaryzmu, dla reaktywowania stalinizmu, dla trwałego przesterowania Polski na tor państwa policyjnego. Przywrócono podział na niewolników i nadsorców. Ład i porządek. Takie były cele stanu wojennego. Poszło już tylko jedno-satrzeć się wrażenie. Mało tego: zrobił dobre wrażenie. Niewykonalne? Ba od czegoś przyrodzona mentalności totalitarnej pogarda dla motłochu, wiara w nieograniczone możliwości manipulowania.

KOS

## PARTIA Z NARODEM



## ODEZWA RZĄDU DO NARODU

Hołoto

Spekulanci

Aferzyści

Sydwigrosze

Sabotażysty

Rolnicy indywidualni, zaorujący jęczmień

Nie włączająca się w nurt odrodzenia obywatelskiego inteligencje

Nauczyciele ze zwicniętym kręgosłupem

Studenci z neopilsudczykowskiego NZS

Nie zatrudnieni dziennikarze

Wprowadzający bojkot artyści

Męczyciele spokoju

Rozlepiacze ulotek

Kolporterzy pism o treści wrogiej i podburzającej

czyli kłamliwej, liczący na sianie niepokoju dla utrudnienia szybkiego wyjścia z kryzysu / patrz hasło - męczyciele spokoju /

Ekstremie podziemne

Ekstremie, szukająca przytułku u wrogów spod znaku NATO

Poplecznicy Bujaków

Zdemoralizowana, zdezorientowana młodzież / nie dotyczy młodzieży zrzeszonej w samorządnych i niezależnych organizacjach; ZSMP, ZMW, ZSP /

Godzący w sojusze

Szkalujący ustrój

Nie zauważający ogromu dokonań

Łudzący się, że powróci to, co już nie wróci

I wy, miliony tych, którzy dają im posłuch

Słuchajcie - ostrzegamy - jest was tylko garstka!

Jacek Koczmowski

Nie chciałbym być Polakiem  
 Polakiem być to wstyd  
 Nie można ufać takim.  
 Co drugi z nich to żyd  
 Co trzeci to literat na tożsamość  
 CIA  
 Co czwarty - kłódnik  
 A teras spiskują wszyscy, trzej!  
 W kościelnych kaszaretach  
 Szykują jawny bunt  
 A kulak im pomaga  
 Bo ma prywatny grunt.  
 Stąd głód i wszelkie straty  
 Bo zamiast mięs i zbóż  
 Kulak hoduje kwiaty  
 i targa się wśród rós.  
 Nie chciałbym być Polakiem  
 Tam nawet w partii sąrd  
 im wille z Cadillacien  
 Budują zamiast hut.  
 A w central komitecie  
 Trzą wzięt frakcyjny spór...  
 Kto słyszał, by na świecie,  
 Do takich doszło badur!  
 Tam w telewizji ponod  
 Pokazał jakiś twik  
 jak w sejmie odrzucono  
 Rządowy ustaw plik.  
 No, że to nie państwo...  
 Leżą stałe się - lud zna  
 że wszyscy byli "przeciw"  
 I tylko jeden "za".  
 Nie chciałbym być Polakiem  
 Tam z brudnych swoich nos  
 Wypełnili trzeci rajdaków  
 I szaleły KOR -  
 Demagogiczne hasła  
 Zalały cały kraj!

I proszę nie ma masła  
 A nawet kurzych jaj!  
 W Dzierżyńskowo ojczyźnie  
 Beskarni parę lat,  
 "Solidarność" w socjalizmie  
 Tego nie widział świat!  
 Te wszystkie nasze dary  
 Braterską swadząc dłoń  
 Sprzedali za dolary  
 Kupili za te bred.  
 Po nocach drukowali  
 Podstępny wrogich ust  
 I ciężko szkalowali  
 Sowietskij nasz sojus,  
 Żołnierzy Krasnoj Armii  
 Nie został żaden grób  
 I wiślał na latarni  
 Jeden przy drugim trup.  
 I sania ich generał  
 Haroszoie wziął za pyk,  
 Co krok do ludzi strzelał  
 Kontrrewolucjonist.  
 Dziś bliższy im nadsieja  
 Ze zejda z błędnych dróg  
 I pojma kto w ich dziejach  
 Przyjaciół im, kto wróg.  
 Polacy, my Słowianie!  
 Wesak wspólny mamy pień...  
 I dla Was słodce wstanie  
 I dla Was przyjdzie dzień.  
 Zawiśnie drad i łoboz  
 Tchórslivy oszychale sspieg  
 I wkroczy nasz wspólny obóz  
 W XXI wiek.  
 Chyba na tym koniec...  
 Papieros w ręku drga...  
 A, jeszcze podpis:  
 Pionier Iwan, list szest, Moskwa.

## AMARCORD Z cenzurą

Sympatyczna wiadomość. W Moskwie po 10-ciu latach zdecydowano się wyświetlić film "Amarcord". Nie w całości oczywiście; Dyktatury nie znoszą sztukę, fantazję a przede wszystkim prawdę. Z tego powodu doświadczeni cenzorzy, wychowankowie Breżniewa, wytykali wśród innych scen, także tę z defiladą wojskowo-folklorystyczną na cześć Mussoliniego. Nie można pokazywać pewnych rzeczy ludowi pracującemu, zwłaszcza jeżeli przypomina to co często obecnie widzi się pod murami Kremla. Biedny lud rosyjski, który nie może się nawet śmiać z nieprzyjaciół sprzed 60 lat! Papież Wojtyła zawsze podkreśla - ostatni raz na agromadzeniu w Rimini - że prawdziwym fundamentem pokoju jest respektowanie każdego prawa ludzkiego. Myślę, że miał na uwadze także prawo... do śmiechu w "świętym pokoju". A Fellini jest z pewnością tego samego zdania.

Tygodnik "OOZ" Rzym listopad 1982 r.

## PAMIĘTAJ!

NOCĄ Z 12 NA 13 GRUDNIA 1981 OSADZONO W OBOZACH CO NAJMNIEJ SZESĆ TYSIĘCY POLAKÓW, BITO ICH, PONIŻANO, WIEZIONO W URAGAJĄCYCH WSZELKIM NORMOM WARUNKACH. STRAJKI I PROTESTY WYBUCHAŁY W CAŁEJ POLSCE. PADLI ZABICI I RANNI. FALA ARZYSTOWAŃ NIE SŁABKA. MASOWE KOLEGIA, SZYKANY, WYRZUCANIE Z PRACY OBJĘTO KILKASET TYSIĘCY LUDZI. INNI CIĄGLE JESZCZE PRZEBYWAJĄ W WIEZIENIACH.

TO BYŁA CENA JAKĄ PRZYSZŁO NAM ZAPŁACIĆ ZA PRAGNIENIE WOLNOŚCI.

WIECZUSI MUSISZ NIC WIĘCEJ - TYLKO PAMIĘTAJ!



transmisja z podziemia